KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 2 (14) Sierpnia 1860 Rok. № 212. Jutro, Wniebowzięcie N. Maryi P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro przypada Uroczystość Wniebowzięcia MATKI BOZKIEJ, która obchodzoną będzie w porządku Odpustowym w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:.

Kilku izraelitów przyjętych do Zakładów Naukowych w Petersburgu, zebrało pomiędzy sobą 63 rsr: dla nieszczęśliwych ofiar fanatyzmu muzułmańskiego w Syrji; na ten cel kupcy Petersburscy tegoż wyznania ofiarowali przez P. *Günzburg* 1995 rsr:. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mając sobie doniesionem o tem, polecił Ministrowi Spraw Zagranicznych, aby podziękował za to ofiarodawcom i oświadczył im Najwyższe zadowolenie. (Ofiary dla Chrześcjan prześladowanych na Libanie, składane być mogą w Departamencie Azjatyckim, Ministra Spraw Zagranicznych, który je prześle Konsulatowi Jeneralnemu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Bejrucie, dla rozdania stosownie do życzenia ofiarodawców).

Gazeta Rządowa w Nrze 176, ogłasza, zatwierdzony przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA: Etat XIII Okręgu Komunikacji Lądowych i Wodnych.

JW. Jenerał-Lejtnant Senator *Miasojedow*, przyjechał z Paryża.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Rz: Radca Stanu Baron *Fersen*, Gubernator Cywilny Augustowski do Suwałk, i Rz: Radcy Stanu, Członkowie Senatu *Paschalski* do Guberюji Lubelskiej, i *Szateński* do Karlsbad.

JW. Szambelan *Skibicki*, Rzeczywisty Radca Stanu, wrócił z Gub: Wołyńskiej.

Pojutrze (we Czwartek), jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Małgorzaty z Żebrowskich *Żukowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę tejże; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze (we Czwartek) o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. Artura *Wierzbowskiego*, Dra Medycyny, b. Lekarza ordynującego w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:; na które, nieutulona w żalu Matka wraz z Bratem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Pojutrze (we Czwartek), o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, Msza żałobna za duszę ś. p. Pelagji z Pawłowskich *Rozbickiej*, a następnie poświęcenie nagrobka; na które, pozostały Mąż i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Anna *Biernacka*, przeżywszy lat 25, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostała Matka i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Dziś o godzinie 2giej z rana, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI zakończył doczesne życie, Antoni *Krukowski*, Radca Kollegjalny, b. Naczelnik Wydziału Najwyższej Izby Obrachunkowej, Kawaler Orderu Śgo Stanisława kl: 2giej, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV. Pozostała Rodzina, zaprasza szanownych Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mające, w d. 16 b. m. o godzinie 6tej po południu.

Dnia 13go z. m. umarł w Burcu, a w Wojcieszkowie pogrzebanym został, ś. p. Alexy *Dmochowski*, Właściciel dóbr Burca i Siedliska w Pow: Łukowskim, pozostawiając w głębokim smutku Żonę i ośmioro Dzieci.

Znany Kompozytor i Nauczyciel muzyki P. *Krzyżanowski*, powrócił do Warszawy z wód.

W possesji Obywatela Alexandra *Wołowskiego* pod Nr 1109 przy ulicy Waliców, w miesiącu Kwietniu r. b. urządzona i otworzona jatka rzeźnicza miejska, zamknięta została przez Administratora w miesiącu Lipcu. Dla udogodnienia zatem mieszkańcom klas uboższych i i rzemieślniczych, tenże właściciel na własne resico rozpoczął sprzedaż częściową w tejże jatce miejskiej, po cenach taxowych 1go, 2go i 3go sortu mięsiw świeżych z wołów wyborowych, baranów tucznych, cieląt kilkotygodniowych, oraz wieprzy zdrowych; zaś rozsyłanie do domów dla restauratorów, pensji, zakładów dobroczynnych i klasztorów, może mieć miejsce na xiążeczki pod wagą, za porozumieniem się z tymże przedsiębiercą.

Dziś otworzoną została przy ulicy Miodowej pod filarami xięgarnia P. A. *Lewińskiego*. Zaopatrzona jest w dobór dzieł wszystkich gałęzi literatury krajowej i zagranicznej, które sprzedają się po cenach najprzystępniejszych. Xięgarnia ta, wszelkie żądania z prowincji i Cesarstwa, załatwia pocztą swoim kosztem w jak najkrótszym czasie, a od posyłek większej wartości nad rs. 10, oprócz portorji, jeszcze stosowny rabat odstępuje. Przy rozpoczynającym się roku szkolnym, przysposobiła zapas wszystkich xiążek naukowych, potrzebnych dla młodzieży płci obiej, oraz słowników we wszystkich językach, atlasów i mapp, z któremi poleca się względom Publiczności.

Dnia 28go z. m. okazała się w Klobauk jakby chmura, złożona z miljonów latających mrówek, ciągnęły od wschodu na zachód, a nałapano tego kilka setek. Ciągnęły tak wśród białego dnia przeszło pół godziny, a patrząc do słońca wydawały się, jak gdyby ptaki śnieżne leciały.

Od wczoraj wprowadzony już został nowy system w sprzedaży sygar, tytuniu i tabaki.

Podobno grono Członków Resursy Nowej, ma być znakomicie powiększone, z powodu podania się mnóstwa osób na kandydatów. Niezadługo ma nastąpić ballotowanie, które kwestję tę rozstrzygnie, i wiadomość niniejszą potwierdzi. Zdaje się, że Stan Kupiecki licznie tam będzie reprezentowany, jakkolwiek i dziś, oprócz Urzędników, jest znakomita już liczba PP. Kupców i Obywateli. Przy tej sposobności, dodać winniśmy, iż jakkolwiek założenie kamienia węgielnego pod nowy gmach tejże Resursy, o czem wspomnieliśmy niedawno, wstrzymane chwilowo zostało, wkrótce jednak przyjdzie do skutku.

Przez Najwyższe Ukazy Imienne, wydane do Kapituły Rossyjskich Cesarsko Królewskich Orderów, na skutek poświadczenia Namiestnika Królestwa Polskiego o odznaczającej się gorliwością służbie i szczególnych pracach, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Stanisława klassy 3ciej: P. o. Podprokuratora przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa, Antoni *Szabrański*; p. o. Podprokuratora przy Sądzie Kryminal: Gub: Radomskiej w m. Kielcach, Winc: *Charzewski*; p. o. Sędziego Tryb: Cyw: Radomskiego, delegowany do p. o. Sędziego Sądu Kryminal: Warszawskiego, Jan *Grabiański*; p. o. Sędziego Prezydującego w Łęczyckim Sądzie Policji Popr:, Mikołaj *Grabowski*; Naczelnik Powiatu Łukowskiego, Jerzy *Koźmiński*; Naczelnik Ptu Pułtuskiego, Józef *Ostaszewski*; Prezes Rady Opiekuńczej Warszaws: Domu Przytułku i Pracy, And: *Hempel*; Naczelnik Kontrolli w Dyrekcji Głów: Tow: Kredyt: Ziem:, Wiktor *Kraiński*; Naczelnik Sekcji Kontrolli List: Zast: w tejże Dyrekcji, Florjan *Czermiński*; Urzędnik do szczególnych poruczeń w Kom: Rzą: Skarbu, w Wydz: Leśnym Jan *Janczewski*; Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Wydz: Górniczym w Królestwie, Tomasz *Dybowski*; Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym Warszaws: Ig: *Świętochowski*; Dziennikarz Wydz: Cel: przy Kancel: Namiestnika, Otto *Rossel*; Kommissarz Ekonomiczny Kom: Rząd: Skarbu, Faustyn *Chmieliński*; Referenci tejże Komissji: Aloizy *Bassowski*, i Franc: *Adamski*; Referenci Kom: Rzą: S. W. i Duchownych: Mich: *Jankowski*, And: *Kossecki*, Józef *Czosnowski*; Referent Zarządu Głównego Inspektora Służby Zdrowia w Królestwie Jan *Brylski*; Referent Kancel: Głównej Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Józef *Byszewski*; Naczelnik Stołu w Zarządzie Warszawskiego Ogu Nauko:, Marcin *Sieczkowski*; Naczelnik Wydz: w Banku Polskim Jan *Foltański*; Naczelnik Sekcji w Rzą: Guber: Radomskim, Franciszek *Midziński*; Naczelnik Sekcji w Rzą: Guber: Warszaws:, Michał *Krysiński*; Naczelnik Sekcji w Rzą: Gub: Płockim, Telesfor *Wyścielski*; Naczelnicy Sekcji w Rzą: Guber: Augustowskim: Baltazar *Grabowski* i Menon *Jaworski*; Naczelnik Kancel: Rzą: Gub: Augustowskiego, Justyn *Wojewódzki*; Naczelnik Kancel: Dyrekcji Ubezp: w Królestwie, Lud: *Słomiński*; Główny Kontroller Kontrolli Skarbo: Stempla w m. Kielcach, Bolesław *Siennicki*; Główny Kontroller takiejże Kontrolli w Rzą: Guber: Warszawskim, Xawery *Przewuski*; Rewizor Dochodów Niest: w Pow: Włocławskim, Symeon *Żurawski*; Rewizor Dochodów Niest: w Ogu Lubels:, Roman *Wędrychowski*; Pomocnik Naczelnika Ptu Stopnickiego, Tomasz *Trapsza*; Inspektor Poczt przy Zarządzie Okręgu Pocztowego Królestwa, Konst: *Żukotyński*; Pomocnik Zawiadującego Pocztamtem Warszaws:, Roman *Bertholdi*; Naczel: Urzędu Pocztowego w Piotrkowie, Adam *Keller*; Radny Magistratu m. Warszawy, Alexander *Szymanowski*; Kommissarz Policji Wykonawczej przy dworcu kolei żelaznej Warszaw: Wiedeńskiej, Franc: *Drozdowicz*; Rachmistrz kl: Iszej w Kom: Rzą: S. W. i Duch:, Xaw: *Bertholdi*; Rachmistrz klassy Iszej w tejże Komissji, Sekretarz Rady Szczegół: Opiekuńczej Szpitala Ś. DUCHA, Ant: *Gaertner*; Buchhalter w Kom: Skarbu, Stan: *Paczkowski*; Starszy Kontroller w Banku Polskim, Karol *Szaniawski*; Inspektor Warszawskiej Szkoły Pow: Realnej na ulicy Królewskiej, Nauczyciel Niedzielnej Szkoły Rzemieśl: w Warszawie, Kajetan *Mijakowski*; Inspektor Szkoły Realnej Niemiecko-Rossyjskiej w m. Łodzi, Felix *Kirkor*; Nadzorca Etatowy 5-klassowej Szkoły Pow: Łęczyckiej, Teodor *Dobrycz*; Nauczyciel Warszaws: Szkoły Sztuk Pięknych, Rafał *Hadziewicz*; Adjunkt Rzą: Gub: Augustowskiego, Piotr *Pankiewicz*; Starszy Sekretarz Kancel: Marszałka Szlachty Guber: Augustowskiej, Kazimierz *Samotycha*; Sekretarz Dyr: Gł: Tow: Kr: Ziem:, Juljan *Nowosielski*; Sekretarz Dyrekcji w Banku Polskim, Adolf *Wenzel*.

W ciągu 1go półrocza r. b., posunięci zostali na wyższe stopnie w hierarchji Duchownej: W Zgromadzeniu XX. Kapucynów: X. Prokop Leszczyński, na Prowincjała; X. Eustachy Łukaszewski, na Definitora; X. Honorat Kuźmiński, na Definitora; X. Norbert Szczepański, na Definitora; X. Adrjan Wrzosek, na Definitora; Xiądz Broni: Lewandowski, na Przełożonego Klasztoru w Warszawie; X. Fidelis Paszkowski, na Przełożonego Klasztoru w Lubartowie; X. Anicet Sierakowski, na Przełożonego Klasztoru w Lublinie; X. Adrjan Wrzosek, na Przełożonego Klasztoru w Nowem-Mieście; X. Kanty Przybylski, na Przełożonego Klasztoru w Zakroczymiu; X. Eustachy Łukaszewski, na Przełożonego Klasztoru w Łomży; X. Emiljan Ołtarzewski, na Przełożonego Klasztoru w Lędzie. W Zgromadzeniu XX. Reformatów P. W. S. Antoniego *Padewskiego*: X. Paweł Słopiński na Przełożonego Klasztoru w Warszawie; X. Gracjan Marchnicki, na Przełożonego Klasztoru w Szczawinie; Xdz Jan Karski, na Przełożonego Klasztoru w Miedniewicach; X. Egidy Krykowski, na Przełożonego Klasztoru w Choczu; X. Symforjan Siwicki, na Przełożonego Klasztoru w Wieluniu; X. Stefan Krantz, na Przełożonego Klasztoru w Koninie; X. Ignacy Kęski, na Przełożonego Klasztoru w Kaliszu; i X. Bonifacy Michałowicz, na Przełożonego Klasztoru w Lutomiersku.

Doszła tu smutna wiadomość, że ś. p. Juljan *Lobzin*, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 9ym b. m. zakończył życie, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę i dwoje małych Dzieci. Spokój jego duszy!

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B. P. rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Kmiotka Nr 7, (pismo tygodniowe illustrowane), opuścił prassę, i zawiera: Opowiadania z Pisma Sgo; Abraham; Drugi list Macieja z pod Kruszwicy do brata Kuby z pod Warszawy; Przysłowia i przypowieści polskie; Lew; Historja o Stachu jedynaku III: Gospodarstwo wiejskie; Bajka przez Faustyna z Mzurowa Bartek i mrówki; Co się dzieje między ludźmi; Odpowiedzi i Zagadki.

Dotąd nikt z polskich naturalistów nie zwrócił uwagi na owady motylowate, chociaż w innych działach nie mało położyli zasługi uczeni badacze, jak: *Jarocki*, *Belke*, *Waga*, poświęcający się ogólnej zoologji; *Zawadzki* dający faunę Galicji, mianowicie opracowując zwierzęta kręgowe; toż Kazimierz *Wodzicki*, *Kaczanowski*, *Tyzenhaus*, *Pietruski*, opisujący ptastwo swoich okolic. Inne gromady zwierząt krajowych czekają na swoich badaczów, a tymczasem P. Teofil *Żebrawski*, zbierając od lat wielu owady motylowate znajdujące się

w Krakowie i jego okolicy, ułożył i wydał systematyczne dzieło zawierające spis owadów łusko-skrzydłych, liczący około sześciuset gatunków. Jest to tylko początek, gdyż przypuszczać można, że po tym pierwszym kroku zrobionym przez P. *Żebrawskiego* znajdą się w różnych okolicach badacze, którzy poszukiwaniami swemi dopełnią tego działu. Oprócz samego spisu i opisu motyli, wartość pracy P. *Żebrawskiego*, to szczególniej podnosi, że pierwszy wprowadził polską nomenklaturę, tworząc ją gdzie nazw brakowało, od roślin któremi się żywi gąsienica, lub też od barwy i kształtu skrzydeł. Najwięcej zaś praca jego tem się zaleca, że nie trzymał się układu używanego przez innych autorów, ale przyjął swój własny, jako ułatwiający znalezienie miejsca dla każdego owadu motylowatego.

Nakładem xięgarni Jana *Breslauera*, przy ulicy Stojerskiej, naprzeciw placu *Krasińskich* pod Nrem 1771 w Warszawie, wyszło nowe dzieło pod tyt: *Powiastki dla dzieci*, wyjęte z dzieł Krysztofa *Schmida*, Dra E. J. *Arnolda* i Franc: *Hoffmanna*, przełożone z języka niemieckiego na polski przez A. *Leszczyńskiego*. Cena exemplarza z obocznym textem niemieckim, z obrazkami i w oprawie rs. 1 kop: 20; bez obrazków i bez oprawy kop: 75; w samym zaś przekładzie polskim (t. j. bez textu niemieckiego) z obrazkami i w oprawie kop: 75. Powyższe powiastki wyszły również nakładem tejże xięgarni w samym języku niemieckim z objaśnieniami i słownikiem do tłómaczenia z języka niemieckiego na polski; cena exempl: kop: 37$^1/_2$. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

(A. n.) List z Warszawy anonim, z powinszowaniem, daty 7go b. m. pod R. B. z Stacji Jabłonna odebrałem, lecz o kilka miesięcy później, bo właściwie nie 9go b. m., ale 28go Lutego, prędzej onego mogłem się spodziewać. **

W Radomiu z gazety *Czas*, wyczytaliśmy że d. 15go Czerwca r. b. w Obwodzie Sanockim rój pszczół napadł 5 koni na pastwisku, i te skłół żądłami tak, że 3 konie tego samego dnia zdechły, a 2 męczyły się do d. 28 Czerwca. Z tej okoliczności nadmieniamy, że kilka lat temu we wsi górniczej Starachowicach pod miastem Wąchockiem przy drodze bitej, podróżny zajechał przed dom Wójta Gminy Juljana *Gąsowskiego*, parą końmi spoconemi, na które z bliskiej pasieki pszczoły gwałtownie napadły, i w jednej chwili tak skłuły, że nie było dla nich ratunku i w kilka godzin pozdychały. Jest to przestroga, aby w bliskości gościńców pasiek niezakładać, gdyż o wielu podobnych napaściach pszczół na konie słyszeliśmy.

Na tegoroczną a pierwszą w Lublinie wystawę gospodarczą Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, wybiera się mnóstwo osób z Warszawy. Podobno Lublin dawno już nie był tak ożywiony, jak będzie w czasie tej wystawy. Wiele osób już naprzód pozamawiało sobie mieszkania, i czego tylko żałować należy, to tego, że tam nie sięga żadna z sieci kolei żelaznych.

Donoszą nam z Wilna, że w r. b. z powodu niepamiętnych upałów, żniwa o parę tygodni wcześniej tam rozpoczęto, i w wielu miejscach zboże szczęśliwie zwieziono przed deszczem, który począwszy od d. 11 Lipca, pada bezustannie w połączeniu z grzmotami i piorunami.

Pan Stanisław *Julien* znalazł w Bibljotece Chińskiej xięgę bajek, napisanych przez sławnego w Niebieskiem Państwie poetę, i te przetłumaczył na język francuzki; pierwsza to podobno xiążka chińska, która doczekała się zaszczytu figurowania w paryzkiej xięgarni. Jeżeli autor tych bajek był, jak powiadają, brylantem mandarynów i gwiazdą chińskiego dowcipu, to dowód, że rozum Niebieskiego Państwa nie wyższy od jego moralności.

Magazynu Mód Nr 33, opuścił prassę i zawiera: Wspomnienie z wycieczki po odległych krajach (dokończenie), p. Lud *Niem....;* Korrespondencja z Paryża; Pogadanka tygodniowa; Szarada; Mody; Nowości zagraniczne; Wzmianka o haftkach i lusterkach pneumatycznych; Opis wzorów na siatkę i kroju kaftanika kortowego; Konfitury z wisien; Przypomnienia ogrodnicze; Doniesienia i Korrespondencje.

Na robotach usypów drogi żelaznej w Trockim powiecie w kierunku ku Żyżmorom, niedaleko od wsi Ryczany, przy rozkopywaniu na głębokości blizko 1 i pół sążnia, w gruncie błotnisto-gliniastym, znaleziono kilka sztuk bursztynu w bryłkach kulistych, z właściwą skorupą; jedną brunatną sztukę zupełnie całą wielkości prawie gęsiego jaja, inne uszkodzone porozbijane zapewne przy kopaniu. Opis fotograficzny miejscowości wraz z znalezionemi bryłkami bursztynowemi, ma być odesłany do Muzeum Wileńskiego. Pokłady bursztynowe na Litwie częściej w błotnych jak suchych miejscach zdają się natrafiać; ztąd przy rozkopywaniach kanałów Pińskich znajdowano bursztyny. Musiały być w czasach przed-Chrześcjańskich Litwy obfite gdzieś prócz Memla bursztyny, bo od tak dawna używane paciorki bursztynowe, jako warunek świątecznego ubioru wieśniaczek, poświadczają o tem.

Około 20 b. m. przybędzie do Lublina Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. *Ratajewicza*, i dawać będzie przedstawienia w miejscowym teatrze. Po ukończonych uroczystościach, Towarzystwo to zrobi wycieczkę do Łęcznej, zkąd po walnym jarmarku znowu powróci do Lublina.

Do rzędu robót stolarskich, odznaczających się doborem materjału, wykończeniem i gustem tychże, należą te jakie znajdują się w składzie P. *Kalisza* przy ulicy Senatorskiej w domu P. *Lewenberga*, a pochodzące z fabryki jego przy tymże składzie istniejącej. Od czasu też do czasu, P. *Kalisz*, zaopatruje się w najnowsze modele, które z całą zręcznością i znajomością swej sztuki przyswaja. Stąd zarówno najskromniejsze pokoje, jako też i wykwintne salony, z łatwością można przybrać w meble, pochodzące z zakładu Pana *Kalisza*, który coraz większego zaczyna nabywać wzięcia.

Wkrótce ma się rozpocząć druk pierwszego tomu Pism Ludwika *Osińskiego*. Obejmie tłumaczenia: *Kornela*: Cynny, Horacjuszów; Woltera: Alzyrę. Pozostanie jeszcze: Cyd, Kornella; ody, przekłady starożytnych poematów i prelekcje, jakie miewał w b. Uniwersytecie Warszawskim.

P. Izydor *Zweigbaum*, Właściciel znanego magazynu przy ulicy Miodowej, przybędzie na czas wystawy do Lublina, z doborem różnych towarów, i mieszkać tam będzie przy ulicy Nowej, w domu P. *Roslowskiego*, obok Magistratu.

Komitet Wystawy Rolniczej w Lublinie, przypomina, szanownym wystawcom, pragnącym przesłać okazy swoje, za pośrednictwem domu komisowego A. *Rodkiewicza*, że ostatni transport przeznaczonych na ten cel przedmiotów, wyprawiony będzie z Warszawy 18 b. m.

W okolicy Odessy, pojawiły się w tym roku massy niesłychane motyli, znanych tu powszechnie pod nazwą *szeine-damy* (Papilio cardui). Motyle te przeciągają chmurami zaciemniającemi prawie widnokrąg.

Z Północnych Niemiec donoszą, że jaskółki zaczynają już odlatywać, coby wróżyło nadzwyczaj wczesne tego roku zimna.

Niemal jednocześnie z wynalazkiem jednego z Rossyjskich Inżynjerów, zastępującym siłę pary ciśnieniem powietrza, pojawia się maszyna P. *Lenoir* o sile 4ch koni, od razu puszczona w działanie, w Paryżu rue Rousselet Nr 35. Jest to więc już nie dowcipne cacko fizyki, ale fakt dokonany, który nadzwyczaj silny wpływ wywrze nietylko w dziedzinie mechaniki, ale na wszystkie fabryki, żeglugę i koleje, a ztąd na przemysł i handel. Cały nowy sposób produkujący siłę, polega na zapaleniu iskrą elektryczną gazów palnych. Skład machiny nader prosty, kierunek bardzo łatwy, siła ta w poruszaniu machin rolniczych największe zastosowanie mieć będzie. Obecnie jeden z fabrykantów paryzkich zamówił taką maszynę o sile 15 koni.

Z Wilna donoszą, o wylewie rzeki *Wilenki* i szkodach jakie wezbraniem swojem zrządziła okolicznym mieszkańcom, zrywając groble i tamy.

Jak pożyteczne dla zdrowia Warszawian pociągi spacerowe, o tem nikt nie wątpi, ale że niecały dzień tylko świeżem powietrzem żyć można, trudno więc jadąc, albo zabierać z sobą zapasy, albo przepłacać potrawy. Otóż kto w tym roku jedzie do Grodziska, nie potrzebuje zabierać węzełków; ceny tam bowiem obecnie, równie umiarkowane jak wszystkie przekąski i potrawy wybornie przyrządzone, za co też bufet tamtejszy szczególniej przy nadchodzącym Odpuście, wyjeżdżającym polecamy.— T. K., T. L. *spacerujący Warszawiacy*.

Wczoraj odebraliśmy przez pocztę miejską następujący list od jednej z Czytelniczek naszych: — P. *Redaktorze!* Ponieważ wyczytałam w *Kurjerze* Sobotnim, o nowym wynalazku krynolin! jestem bardzo z tego zadowolona. Jedna wszakże tylko zachodzi kwestja, co będą robili muzykanci lub inni Artyści muzyczni? Wiedząc o wielkim szacunku, które masz dla Dam, a szczególniej dla krynolin, proszę cię P. Redaktorze o wyszukanie nót dla takowych. Zostaję i t. d. (Ponieważ kompozycje muzyczne przechodzą nasz zakres, pozostawiamy przeto kompetentnym osobom, zadosyć uczynienie w tej mierze pięknej (zapewne) Czytelniczce naszej).

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodów za miesiąc Lipiec.

	1859.	1860.
Z ruchu osób	rs. 61,749 k. 92.	Rs. 67,141 k. 23½.
Z przewozu tow:	rs. 35,929 k. 06.	„ 57,760 k. 98.
Dochody różne	rs. 1,459 k. 73.	„ 2,690 k. 93.
Razem	rs. 99,138 k. 71.	Rs. 127,593 k. 14½.

Więcej w roku 1860, rs. 28,454 k. 43½.

Od 1go Stycznia po koniec Lipca 1860 r.
więcej jak w roku 1859, rs. 148,062 k. 73½.

Przedstawienia optyczne P. *Zonnera* w sali Warsza: Towa: Dobro: wabią ciągle ciekawych obznajmienia się z dziejami tworzenia się kuli Ziemskiej; bo też rzeczywiście przedstawienia tego rodzaju są daleko korzystniejsze, jak tyle innych, które jedynie sam tylko zmysł widzenia zadowolić zdołają. Dziś na ogólne żądanie, Pan *Zonner* okaże optyczne obrazy, za pomocą *agioskopowego apparatu*, oświetlone światłem *Drumonda*. Początek jak zwykle o godz: 6ej.

Dla amatorów raków, już tylko ten miesiąc pozostaje do nacieszenia się niemi. W przyszłym bowiem, jako mieszczącym w swej nazwie łacińskiej, to jest *September*, literę *r*, raki przestają być tak smacznemi jak w obecnym miesiącu, zwanym w łacińskiem *Augustus*, a zatem bez litery *r*.

Wyjątki z mającej się przedstawić na scenie naszej opery *Offenbacha*, p. n. *Orfeusz w piekle*, ułożone przez Dyrektora *Quatrini*, wkrótce wyjdą nakładem Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dwóch Aniołów Opiekuńczych*, Panna *Skrodzka*, a PP: *Królikowski* i *Rychter* po 3-kroć; po Kom: *Żony płaczące*, Panny: *Palińska* i *Łapińska* po 2 kroć, PP: *Żołkowski* 3-kroć, *Trapszo* i *Damse* po 2-kroć; po Kom: *Panna na wydaniu*, Pani *Bakałowicz*, PP: *Świeszewski* i *Damse* po 2-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz komedja w 2ch aktach oryginalnie napisana, p. n. *Córka fabrykanta*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 77, dają rs. 93 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: $47\frac{7}{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 93½, dają rs. 14 kop: 91½, wartość kuponu kop: 8½.

Anglja. *Londyn, 9 Sierp:*.— Depesza telegraficzna donosi, że rodzina Królewska przybyła wczoraj wieczór szczęśliwie do Balmoral. — W przyszły Poniedziałek, roztrząsany będzie w Izbie Niższej budżet Indyjski. — Składka zbierana tu pod przewodnictwem Arcy-Biskupa *Canterbury*, na pomnik *Lutra* w Worms, idzie obficie. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 9go Sierpnia*.— Z Włoch brak nowych wiadomości. Z jednej strony to tylko pewne, że w działaniach *Garibaldego* nastąpiła pewna przerwa czasowa, a z drugiej, że 1,500 ochotników wylądowało w Kalabrji i oczekuje tam na rozpoczęcie wyprawy swego Wodza, aby ruszyć naprzód. Zwłoka ta w osiągnięciu ostatecznem planów *Garibaldego* co do jedności Włoch, wpływa niekorzystnie na interesa Sycylji, będącej ciągle w stanie przechodowym.— Słychać, iż Austrja została zawiadomioną, że nie potrzebuje się niczego obawiać ze strony Rządu Cesarskiego, gdyby wystąpiła z odparciem napaści, na jaką prawdopodobnie narażona będzie w Wenecji. W razie tylko usiłowań względem przywrócenia małych Xiążąt we Włoszech Środkowych, reprezentujących wpływ Austrji, a tym bardziej jeśliby się pokusiła o odebranie Lombardji, odstąpionej Francji, miałaby do czynienia z orężem Francuzkim.— Cesarzewicz udał się dziś do Cesarza, do Chalons. — Jenerał *Goyon* po powrocie z Rzymu, miał posłuchanie u Cesarza w obozie.— W Cherbourg wykonywane są wielkie roboty, jak się zdaje, w pośredniej odpowiedzi na fortyfikacje wybrzeży Angielskich. Zapewne dla dopilnowa-

nia tych robot, Wice-Admirał *Bouët-Willaumez* został mianowany Prefektem morskim tego portu.— Wczoraj miała miejsce długa i ważna konferencja między P. *Thouvenel* a Lordem *Cowley*, w sprawie Wschodniej.— *Patrie* donosi, że PP. *Manna* i *Winspeare*, zawezwani zostali przez Gabinet Sardyński, aby przedłużyli swój pobyt w Turynie; trudno jednak przypuszczać, aby dalsze negocjacje doprowadziły do jakiegobądź skutku.— P. *Campo d'Isola*, sprawujący interessa Neapolitańskie w miejsce Margr: *Antonini*, przybył do Paryża.— Alexander *Dumas*, przybyły na chwilę do Marsylji, wraca znowu do Sycylji.— Na giełdzie dzisiejszej krążyła pogłoska o liście Króla *Franciszka IIgo* do Cesarza *Napoleona*.

Krąży tu także inna wieść, i jako taką, podajemy ją, że toczą się układy o zwołanie Kongresu dla uregulowania spraw Włoskich, i że doszłyby już do skutku, gdyby nie oppozycja Anglji. — Depesze z nad brzegów morza Czerwonego donoszą, że Cesarz *Teodor*, poniósł nową porażkę w Sanane, na południu Abissynji, i że został raniony w tej Potyczce. — Jenerał *Beaufort* ma być mianowany Jenerałem Dywizji. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 7go Sierp:.* — *Correspondencia* donosi, że Poseł Hiszpański w Neapolu, zarzucony jest prośbami mnóstwa osób, żądających od niego protekcji i opieki.— Posłowie Marokkańscy wyjeżdżają we Czwartek do Tangeru. — Podług ostatnich wiadomości z Tangeru, w całem Państwie Marokkańskiem panowało wielkie wzburzenie, prawdopodobnie w skutku wypadków Syryjskich.— Komissarze Hiszpańscy, znajdujący się w Tangerze, zawezwali dla swej obrony osobistej okręt wojenny Hiszpański, który już tam odpłynął.

8go Sierpnia. — Ambassada Marokkańska wylądowała w Walencji. Zatrzyma się ona w Toledo i Aranjuez, Prawdopodobnie będzie ona przyjmowaną w Madrycie i pomieszczoną w pałacu Buenavista. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 4 Sier:.*— Poseł Szwedzki *Collet*, zmarł.— Dwie kanonjerki szrubowe odeszły do Bejrutu, jednocześnie z parostatkiem i okrętem linjowym, wiozącemi wojsko. — Obok *Ahmeta* Paszy, aresztowano także wielu Oficerów. — Telegraf Azjatycki, doprowadzony został do Dzesneh nad Tygrysem.—*Fuad* Pasza, przybył 20 z. m. do Damaszku.

Jour: de Constantinople, zaprzecza pogłosce o wypuszczeniu w obieg pieniędzy papierowych.— We wszystkich cyrkułach miasta ogłoszono postanowienie wzbraniające szerzenia pogłosek niepokojących.— *Namik* Pasza, został wysłany do Saloniki, gdzie wynikły niesnaski między Władzami miejscowemi a Konsulami.— Tutejszemu sprawującemu interesa Greckie, 5,000 Greków ofiarowało swą pomoc w razie potrzeby. (Schl: Ztg).

Włochy.— Z Palermo 2go Sierpnia donoszą, że Hr: *Litta* Adjutant Króla Sardyńskiego, przybył tam, po krótkiem widzeniu się z *Garibaldim* w Melazzo, i nie zatrzymując się prawie, odjechał do Turynu. Cel jego missji i odpowiedzi Dyktatora, dostatecznie są już znane. W następstwie tej odpowiedzi *Garibaldi* wyprawił tegoż samego dnia rozkaz do Jenerała *Bixio*, aby uskutecznił wylądowanie w Kalabrji, a do swego nowego Ministra wojny w Palermo, Pułkownika *Longo*, aby mu przysłał 4,000 ludzi posiłków. Pierwsza operacja powierzoną została Pułkownikowi *Stocco*, który ją wykonał zręcznie, nie spotkawszy żadnego oporu. — Z Palermo wysłano do Messyny kilka dział, z czego wnoszą, że wkrótce przypuszczony będzie szturm do tamecznej cytadelli. — P. *Depretis* zyskał sobie powszechną miłość w Palermo. Zreorganizował on zupełnie miejscową administrację i przygotował annexją na dzień, w którym nie będzie przeszkadzała projektom *Garibaldego*. — W Rzymie panują ciągle obawy o najście granic, tak od strony Neapolu jak i Toskanji.— Z rozkazu *Garibaldego*, *Orsini*, Dyrektor artyllerji, podarował Kościołowi N. MARJI w Palermo wspaniały dzwon. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dziś brak zupełny depesz telegraficznych. Żadne doniesienia nie potwierdzają podawanych poprzednio wiadomości, że *Garibaldi* wysiadł na ląd stały, i że Król *Franciszek IIgi* opuścił Neapol. Owszem, w dniu 8ym b. m. Dyktator znajdował się jeszcze w Messynie, zajmując się gorliwie przygotowaniami do przekroczenia cieśniny, a Król Neapolitański był obecnym w swej stolicy. Chociaż Rząd powołuje z Abruzzów wszystkie wojska jakiemi może rozporządzać, jednakże obawa przyszłości w Neapolu jest tak wielka, że Reprezentanci Mocarstw zagranicznych poprzenosili swe rodziny na okręty wojenne, aby je zabezpieczyć w obec wypadków mogących lada chwila wybuchnąć. Jeśli fakt ten sprawdzi się, będzie najlepszym dowodem krytecznego położenia rzeczy w Neapolu.

Wiadomości z Konstantynopola są także nie najlepsze. Obawa Chrześcijan o własne bezpieczeństwo, nieukontentowanie coraz większe Turków, niezgoda między Ministrami, którzy jedni przeciw drugim spiskują, słabość Sułtana, który niewiedząc komu przypisać błędy swego Rządu, obrzuca nierozważnym gniewem winnych i niewinnych na publicznych posiedzeniach Rady; wyczerpanie zupełne wszelkich zasobów finansowych i niemożność zaspokojenia potrzeb armji, zniechęconej i chwiejącej się, oto jest smutny obraz jaki Turcja przedstawia w chwili obecnej.

Fuad Pasza, dość niefortunnie rozpoczął missję swą, posyłając do Konstantynopola *Ahmet* Paszę, protegowanego *Riza* Paszy. Ale teraz czując się popieranym a raczej kontrolowanym przez dyplomację Europejską, która wyjednała odesłanie na powrot do Syrji *Ahmeta*, rozwija większą energją w wyśledzeniu winowajców. Energja ta zapewne skłoniła Lorda *Russel* do publicznego wynurzenia w Parlamencie nadziei, że dalsza wysyłka wojsk Europejskich na Wschód, będzie niepotrzebną.

Oświadczenie Angielskiego Ministra spraw zagrani: względem projektu podniesienia Hiszpanji do rzędu Mocarstw pierwszorzędnych, uważane jest w Paryżu jako nowy dowód systematycznej oppozycji Gabinetu Londyńskiego, przeciw wszelkiej propozycji wychodzącej od Rządu Francuzkiego.

W Austrji program federalistowski, będący dziełem Węgierskich Członków Rady Państwa, zyskał za sobą znaczną większość w tejże radzie. (Ind: Bel:).

S z a r a d a.

Pierwsze wskazuje, wskazuje i *drugie;*
Wszystka w ogrodach. — Zadanie niedługie.
(Zeszła Szarada, *Kamfora*).

Przyjechali do Warszawy. Mycielski Felix Hr: z Bolesławia nr 414; Parznicki Zyg: Ob: z Kamieńca Podolskiego nr 634; Waleszyński Jul: Ob: z Mikułowic nr 476.

Wyjechali: Gamrat Kaz: Ob: do Kamieńca Podolskiego; X. Kondracki Walenty Kanonik do Żychlina; Trzetrzewiński Leon Ob: do Chodakowa.

Przyjechali koleją żelazną: Gąsowski Spirydjon Ob: z Paryża nr 634; Lesser Stan: Konsul Saski z Drezna nr 490; Zamoyski Stefan Hr: z Wiednia nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Hejnrich Teodor Radca Stanu Członek Rady Lekarskiej do Teplitz; Popiel Juljusz Radca Hon: do Krakowa; Potocki Stan: Hr: do Berlina.

DONIESIENIA.

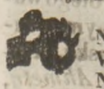
Farbiarz Grek ze Stambułu, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm:, z domu Wgo Wernera, na ulicę Bednarską, do domu W. Orgelbranda, pierwszy dom za Dobroczynnością, w bramie, z prawej strony na dole. — Przyjmuje jak dawniej wszelkie wyroby jedwabne i wełniane do farby, szale, chustki, tarlatany, krepy i t. p. do prania, i takowe z wielką akuratnością i staraniem wykończa.—**D. Wergi.**



Dnia 12 b. m. w Niedzielę, około godz: 11ej rano, w przechodzie z ulicy Piekarskiej na Podwal, Senatorską, plac Teatralny pod filarami Tetru, zgubioną została **Parasolka** zielona, amarantikowa, zginana, z białym odpasowanym szlakiem, z kokardą na wierzchu, marseliną białą podszyta i rączki kawałek ze słoniowej kości. Uprasza się łaskawego znalazcy o zwrócenie pod Nr 128, w domu Malczewskich przy ulicy Piekarskiej, na trzecie piętro od frontu na lewo, za stosowną nagrodą.

Podpisany, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż założył nowy **Zakład Pieczywa Wiedeńskiego,** przy ulicy Elektoralnej Nr 789, naprzeciwko budującego się Szpitala Ś. Ducha, i wypiekać będzie z mąki Banatskiej najpiękniejsze Pieczywo Wiedeńskie, gdzie także Chleb i Bułki mątowe, na sposób Krakowski, po groszu i po 2 grosze sprzedawane będą. Druga sprzedaż Pieczywa jest przy ulicy Granicznej Nr 971, gdzie Skład Masła Szwajcarskiego. Takowe Pieczywa będą codziennie trzy razy świeże, to jest: z rana o godzinie 6ej i o 11ej, a po południu o godz: 6ej.—**Ignacy Właśiński.**

Lokale, złożone z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, po Rs. 150 rocznie, do wynajęcia od Sgo Michała; i Lokal z 2ch Pokoi, za Rs. 75 rocznie, do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 1791 i 1792, przy ulicy Ŝto-Jerskiej i Ciasnej. Wiadomość na miejscu u Rządcy.



Jest do ulokowania **Summa** Rs. 1,500, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Żórawiej pod Nr 1626/7, w prawej oficynie na pierwszem piętrze, na lewo.

Potrzebny jest **KORREPETYTOR** ze Szkół Filologicznych, do dziecka 8-letniego. Wiadomość pod Nr 39 (nowym przy ulicy Elektoralnej, na dole po prawej ręce z bramy.

Jest do sprzedania

RESTAURACJA

Z WSZELKIEMI PORZĄDKAMI,

każdego czasu, a przyczyny nagłego wyjazdu, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość o tejże sprzedaży powziąść można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Okazja do Petersburga. — Młody Człowiek udając się do Uniwersytetu, życzy znaleźć **Towarzysza podróży** na wspólny koszt. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Saskiego Nr 26.

Dwa **MAGLE**, są do sprzedania w miejscu znanem od lat kilku, przy ulicy Sowiej pod Nrem 2688, w domu Pani *Rybasiewicz.*



Dnia 12go b. m., to jest w Niedzielę, zostawiono na ławce w Saskim Ogrodzie na lewo, idąc od Żelaznej-bramy, **XIĄŻKĘ** od Nabożeństwa, **Naśladowanie Jezusa Chrystusa,** po Francuzku. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, lub do domu Grabowskiego na ulicy Miodowej, w dziedzińcu na 1m piętrze, gdzie Pensja Panien. — Tegoż dnia zostawioną została w dorożce **SPICRUTA**, ze srebrną skówką, którą także łaskawy znalazca raczy zwrócić w toż samo miejsce gdzie powyższą Xiążkę.

Lokal składający się z 5u Pokoi, Salonu, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze, z balkonem od frontu, wraz z Piwnicą, Górą i Drwalnią, jest do wynajęcia zaraz lub od Sgo Michała.— Wiadomość w domu Nr 653 róg ulicy Leszna i Przejazd, w oficynie na prawo, nad znakami Chirurga, na 1m piętrze.

SERY zwane **RONIKEROWSKIE**, w Dobrach Korytnica Hr: A. *Roniker* fabrykowane, tak powszechnie u nas ulubione, a Złotym Medalem od Towarzystwa Rolniczego zaszczycone, są do nabycia w Handlach PP: *Rozmanith* na Nowym Świecie, i *Koetichen* na Długiej.



Mam honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że znane od lat tylu **ŁAZIENKI** i **ŁAŹNIĘ Parową Kozłowskiego,** wydzierżawiłem, i wyrestaurowawszy kompletnie, zaprowadziłem w onych następujące **zmiany** i **znaczne ulepszenia**: 1) Nowy piec do Łaźni parowej; 2) Gaz w korytarzach, Łazienkach i Łaźni parowej; 3) W niektórych Łazienkach gdzie była wilgoć, sufity wyłożone są cynkiem; 4) Wszędzie nowe rury są zaprowadzone. — Samo przez się rozumie, że to wszystko co ma styczność z mularzem, stolarzem, mularzem i t. d., pod każdym względem jak najakuratniej i najporządniej uskutecznione zostało. — Nadmieniam przytem, że cena dawniejsza pozostaje; a za Biletem **abonowanym,** będą mogły wejść **dwie osoby**. Usługa rychła i porządek zaręcza się. Dołożywszy więc wszelkich starań i nie żałując kosztów, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność jak dotąd, tak i nadal, względów swoich niżej podpisanemu nie odmówi. — Wojciech **Dworzyński.**

Zgubioną w Saskim Ogrodzie **Chustkę** fularową od nosa, odebrać można w domu pod Nr 1326 przy ulicy Ŝto-Krzyzkiej, w czem informację Stróż miejscowy udzieli.

LOKAL

na pierwszem piętrze, składający się z **czterech POKOI** i Kuchni Angielskiej, z 3ma wejściami i wszelkiemi dogodnościami, do wynajęcia od Ŝgo Michała, pod Nr 1053 w narożnym domu przy ulicy Piwnej. Wiadomość u Właściciela.

Dwa Pokoje z Piwnicą na Krakowskiem-Przedmieściu, na 1m piętrze, są do wynajęcia od Ŝgo Michała: wiadomość przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 43, jak główny trotoar, na 1m piętrze w podwórzu, drugie drzwi na ganku; tamże jest **Fortepjan** do sprzedania lub najęcia.

Potrzebny jest **Chłopiec** dobrej konduity, najwyżej lat 15 mający, do posług lub w naukę; chcący umieścić takowego, po bliższą informację zgłosić się zechcą do Zakładu Fotografji, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 415, w pałacu Hr: St: Potockiego.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne **Meble** kawalerskie, tudzież Biurko kupieckie i Maszyna do kopjowania listów. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 595, w bramie na 2m piętrze po lewej ręce, z rana od godziny 8ej do 10ej, i po południu od 3ej do 5ej.



Dnia 6 Sierpnia r. b., zginął **Wieprz** biały, pędzony z Pragi do Szlachtuza na Solec. Uprasza się przeto o odprowadzenie takowego pod Nr 928 na ulicę Chłodną do Właściciela Piekrzewicza.

Niżej podpisany, mam honor uwiadomić JJWW. Panów, że od dnia 15 Sierpnia, w **Restauracji** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 418, pod firmą **Marie.** Obiady na żądanie Szanownych Gości zmieniłem, to jest: że ani na 4, ani na 2 złote, lecz tylko po kop: 45, czyli Złp. 3 za obiad, który się składa z 6u potraw. Prócz Obiadów można dostać co do życzenia JW. Panów z karty. Obstalunki czy w Restauracji, czy po za Restauracją, przyjmuję po umiarkowanej cenie. Staraniem zaś mojem będzie, aby sobie zjednać u JJWW. Panów opinię i wzięcie na dalszy czas, za co zaręczam.—Jan **Skupio.**

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1858, w nowo wyrestaurowanym domu, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b. **RÓŻNE LOKALE**, składające się z **jednego, dwóch, trzech i czterech POKOI,** z Kuchniami Angieskiemi, Drwalkami, Piwnicami, Górami i wszelkiemi dogodnościami, stosownie do życzenia, dolne, piętrowe, familijne, kawalerskie, oraz na Restaurację bardzo dogodne i korzystne. — Wiadomość powziąść można u Rządcy tegoż domu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **Fortepjan** nowy mahoniowy i **Meble** mahoniowe, adamaszkiem kryte, jako to: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół przed kanapę, oraz **Wieś** 12 włók miary nowo-polskiej mająca, z lasem, pańszczyzną, propinacją i kopalnią rudy żelaznej, 5 mil od Częstochowy odległa, nad granicą Prus położona, jest do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie. Wiadomość w Starem-Mieście Nr 64, na 1m piętrze wprost wschodów, z rana od godz: 10ej do 2ej i od 4ej do 6ej po południu.

Osoba wyjeżdżająca w Niedzielę dnia 19 b. m. do **KIJOWA**, życzy sobie mieć **Towarzyszów podróży,** gdyż udaje się tam **OMNIBUSEM**, w którym jest miejsce na osób 10. Wiadomość w Hotelu Saskim Nr 13.

Żądane są **PANIENKI** do nauki **Strojów** Damskich, za pomierną cenę, do Magazynu Pani Teressy, w mieście **Radomiu,** w domu Wgo Helcmana, naprzeciw Kościoła Fary.

SKŁAD HERBATY

i różnych TOWARÓW ROSSYJSKICH

pod firmą

MIKOŁAJA SZUMILIN,

istniejący od lat kilkunastu w Gubernialnem mieście **LUBLINIE**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu P. *Gałeckiego*, obecnie przeniesiony został do własnego domu przy tejże ulicy na przeciwnej stronie położonego, pod Numer 186. O czem mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli miasta Lublina i okolic, nadmieniając, że jak dotąd tak i nadal, Skład mój będzie zaopatrzony we wszystkie Towary w najlepszych gatunkach, i sprzedaż takowych odbywać się będzie z całą sumiennością po cenach umiarkowanych; polecam się więc względom Łaskawej Publiczności.

Mikołaj Szumilin.



Przybyła z prowincji **Mamka** młoda, zdrowa, życzy sobie przyjąć obowiązek; bliższa wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1009, u Akuszerki.— Tamże jest dla Osób słabych **Pokoik** za bardzo przystępną cenę.



Koń wierzchowy, rassy arabskiej, lat 6 mający, skorochodziec, jest do sprzedania; wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Chłodnej pod Nr 915 i 16.

Nagrody Rs. 12. — Kto wskaże korzystne miejsce, dla młodego człowieka z prowincji, z fachu handlowego, przy **Handlu, Fabryce, Składzie,** lub innym **Zakładzie,** na **Buchhaltera, Nadzorcę** i t. p. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1556, w pomieszkaniu Krysztofowicza.

Bank Polski.—Podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 12ej z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się publiczna licytacja, przez rozpieczętowanie złożyć się mających deklaracji, na dostawę klepek na beczki solówki, dla Warzelni Soli w Ciechocinku, przez 3 lata 1861, 1862 i 1863 po dwadzieścia tysięcy kóp rocznie, czyli w ogóle sześćdziesiąt tysięcy kóp. — Warunki tej dostawy przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, od godziny 10ej z rana do 2ej po południu, tudzież w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.—Ważniejsze z tych warunków są następujące: klepki powinny być łupane z drzewa sosnowego, zdrowego, bez sęków i dziur, według rozmiarów oznaczonych w warunkach. Cena klepek z dostawą do Warzelni, ustanowiona jest na kopiejek 40 za kopę. Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Od należności za klepki przypadającej, potrąca się na zasadzie ogólnych rozporządzeń 1 od sta, na fundusz Stowarzyszenia Górniczego, a nadto utrzymujący się przy dostawie, poniesie koszta ogłoszeń o licytacji. Do licytacji żądane jest vadjum w kwocie Rs. 800, a na kaucję do samej dostawy Rs. 2,000, w gotowiznie lub papierach publ: procentowych. Dostawa powinna się rozpocząć zaraz za otwarciem spławu 1861 r., a ukończyć przed zamknięciem żeglugi 1863 r. — Mający chęć podjęcia się tej dostawy, mają złożyć deklaracje bez skrobań i przekreśleń napisaną, i opieczętowaną pod adresem: „Do rąk własnych Prezesa Banku polskiego," z napisem: „Deklaracja na dostawę klepek, dla Warzelni Soli w Ciechocinku.—Deklaracje takowe, przy których dołączony być winien dowód na złożone vadjum w Kassie Banku Polskiego, przyjmowane będą do dnia 4 (16) Sierpnia r. b., do godziny 12ej w południe.—Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.** Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny **G. Radyński.**

KANTOR

komissowy expedycyjny i wysyłki

AUGUSTA KRAHN,

w Gdańsku, Breitegasse Nr 69.

Poleca się do wynajęcia Berlinek, od **Gdańska** do wszelkich miejsc nad **Wisłą, Bugiem** i **Narwą** położonych, jako też i napowrót do **Gdańska.** Każde zlecenie jak najakuratniej starać się będzie wypełnić.

PŁYN znany od lat kilkunastu, na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 385, obok Karmelitów. — Środek ten oznaczony Numerem **2**, leczy także bardzo skutecznie wszelkie odziębienia. Cena na miejscu Rs. 1.

Na początku miesiąca Lipca r. b., od osoby podejrzanej i do posiadania godziwego niepodobnej, odebrano torbę podróżną, portmonetkę z pewną kwotą pieniężną, i inne drobne rzeczy, i takowe złożono w depozycie Sądowym. Wzywa się niewiadomego przedmiotów tych właściciela, ażeby z dowodami własności usprawiedliwić mogącemi, w terminie 30to dniowem od daty niniejszego ogłoszenia licząc, do Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo, zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, przedmioty te, jako bez właściciela będące, na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.

D. 11 b. m. po południu, w przechodzie ulicami: Senatorską, Nowo-Senatorską, do Składu Zapałek Hirschenfelda, Trębacką, Ogrodem Saskim, Królewską, do domu Wgo Jeziorańskiego, zgubionym został **Zegarek** złoty damski, z kopertą złotą grawirowaną, z łańcuszkiem złotym i Broszką, w kształcie węzła; łaskawy znalazca zechce zwrócić pod Nr 1062, przy ulicy Królewskiej, do W. Rzepczyńskiego, za nagrodą Rs. 10. — Uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, aby raczyli zwrócić pilną swą uwagę na powyższe przedmiota, a w razie dostrzeżenia, przytrzymać i dać znać pod powyższy Numer i za powyższą nagrodą.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.— Podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Kancellarji Instytutu w Marymoncie, głośna licytacja in plus, na wydzierżawienie w r. b. winogron, z winnicy Marymontskiej, a to od summy Rs. 105. Kaucja złożyć się mająca wynosi Rs. 50.—Dyrektor Instytutu, **Przystański.**

W dniu 11 b. m. zgubione zostały trzy **Przywileje** i trzy **Broszury** w języku Rossyjskim, a pięć w języku Niemieckim. Przywileje wydane w Petersburgu przez Ministra Finansów Brok, na imie **Augustyna Borkowskiego.**— Łaskawy znalazca zwrócić raczy pod Nr 386 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom Karmelitów na 2m piętrze, lub zostawi adres w Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Dnia 13 b. m. i r., to jest w Poniedziałek po południu, jadąc Koleją Żelazną ze Skierniewic do Warszawy, zgubiono **Pugilares,** w którym mieściło się papierami prawie Złp. 500, różne notatki i kilka listów. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 2851 przy ulicy Tamka, do P. Leona Mathieu, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.

Wczoraj zgubiono **RĘKOPISM** opieczętowany literami **W. P.**, z 5u arkuszy. Znalazca raczy oddać jak najśpieszniej do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Rs. 1.



Dnia 10 b. m. i r., między godz: 7 a 9tą wieczór, z domu Nr 1009 A, przy ulicy Krochmalnej, wybiegła **Wyżlica** biała, w łaty kasztanowate i zaginęła; uprasza się znalazcy o odprowadzenie jej pod powyższy Numer, na 1sze piętro, za nagrodą; uprzedza się zarazem, że w razie dostrzeżenia takowej, nieprawy posiadacz Sądownie poszukiwany będzie.



PIES czarny, duży, z krótkim ogonem, na piersiach cokolwiek siwy, przybłąkał się w tych dniach pod Nr 2688 przy ulicy Bednarskiej, gdzie właściciel odebrać go może.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 9. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka.*— Pojutrze, *Modniarki.*

Dziś i jutro, na żądanie, w Sali Warszaws: Towarz: Dobr:, **OPTYCZNE OBRAZY,** za pomocą **Agioscop-Apparatu,** oświecone światłem **Drumonda.** Początek jak zwykle o godz: 6ej.

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Wtorek Zabawa Muzykalna,
pod dyrekcją
B. BILSEGO,
i wielka illuminacja.

Wieczór Symfoniczny, z powodu Święta w tym tygodniu, odłożony został na Czwartek. Pomiędzy innemi odegrane zostaną: Koncert w kształcie śpiewu, na skrzypcach, L. Spohra, przez P. Grün, i Symfonja Nr 4 (D-moll), Roberta Solinman.

Jutro w Ogrodzie Pana **Laszkiewicza,** trzecia i ostatnia **Bojowa Muzyka,** której plan i zarazem program całego wieczoru muzykalnego, ułożył P. Lewandowicz, Kapelmajster Wołgodzkiego Pułku; urządzenie oświetlenia ogrodu i różnego rodzaju ogni brylantowych, przyjął na siebie P. Ludwik Żulicki, znany przedsiębierca fajerwerków; przedstawieniem Gabinetu Optycznego ciekawych figur mechanicznych, zajmie się P. Rungaldier, a innemi licznemi rozrywkami, sam P. Laszkiewicz kierować będzie.

TIVOLI

Orkiestra grywająca na wodach mineralnych w ogrodzie Saskim, po skończonym widowisku w Cyrku, jeżeli pogoda posłuży, dziś, jutro i codziennie wykonywać będzie w Ogrodzie Programy obszerne z znakomitych utworów złożone. W razie niepogody Muzyka w Salonie.

ORKIESTRA 4go Strzeleckiego Batalionu, jutro, to jest dnia 15go b. m., grać będzie w **Ogrodzie** przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849. Gospodyni tego **Zakładu** poleca się Szanownej Publiczności z dobrem i wystałem **Piwem Bawarskiem,** z Browaru Pana **Lentzkiego,** prosto z Lodowni, **Kufel po groszy 6,** oraz z różnemi **Przekąskami** na zimno i gorąco.
IDA MÜLLER.

OGRÓD NOWO-WARSZAWSKI
przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755.

Jutro w tymże Ogrodzie, **Orkiestra wojskowa** Muromskiego Pułku, z 44ch osób złożona, przy rzęsistem oświetleniu całego Ogrodu, od godziny 6ej wieczór grać będzie; przytem spalony zostanie wielki **Fajerwerk.**

W Zakładzie P. Sommer na Czystem,
Jutro spalony będzie **FAJERWERK.** Bliższe szczegóły afisze doniosą; — od godziny 3ej Muzyka Wojskowa grać będzie. — Ludwik **Żulicki.**

NOWA ARKADJA.
Jutro **Zabawa Tańcująca** w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

WIELKA MUZYKA WOJSKOWA
nowo-przybyła, grać będzie dziś i jutro w Zakładzie **pod Lipką** przy ulicy Przejazd, przytem **HECA** ze sztukami gimnastycznemi, oraz inne rozrywki przygotowano dla Szano: Gości, gdzie przy Bawarze z Fabryki Haberbusch, Schiele i Klave i rozmaitych przekąskach mile czas, spędzić będzie można. Na zakończenie odegrany będzie Capstrzyk Wojskowy przy ogniach Bengalskich.

MUZYKA utalentowanego Skrzypka P. **Maksarew,** każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej,** pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

Dziś i codziennie, w OGRODZIE przy ulicy Długiej Nr 586B, domu Sukcessorów Cyprysińskiego,
Orkiestra Węgierska z Debreczyna
pod dyrekcją P. Boka Karoly
grać będzie,
a między innemi wykona Pot-pourri z Op: Cezar Kunos Madziar, (solo na skrzypce p. Balos Kaliman); Uwerturę z Cyganki, (solo na cymbałach); Pot pourri z Op: Łucja z Lamermooru i solo na violonczellę. — **Cena wejścia kop: 7½.**

Widzieć można tylko przez ten tydzień.
Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —





MUZEUM
Anatomiczne,
A. Preuschera, za zniżoną opłatą kop: 15 i 2½ na ubogich, od godz: 10ej z rana do wieczora.

Sprostowanie. — W Nrze 203 Kurjera, na stron: 1146, w szpalcie 2ej, w nekrologu z Lublina, winien być dodany podpis: **„T. Piwoński,** w imieniu Kollegów."

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Sierpnia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*